

Akademia Górnicza w budowie

Założona w 1919 Akademia Górnicza była jedną z kilku uczelni, które powstały tuż po odrodzeniu się państwa polskiego. Niepodległość przyniosła szybki rozwój szkolnictwa wyższego. W pierwszych miesiącach 1919 erygowano uniwersytet w Poznaniu i reaktywowano Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie. Powstały wyższe szkoły niepubliczne, m.in. w 1918 Katolicki Uniwersytet Lubelski, a rok później Szkoła Główna Handlowa w Warszawie i Wyższa Szkoła Handlowa w Krakowie. Całkowicie zrusyfikowany Uniwersytet Warszawski został przekształcony w uczelnię polską już w 1915, zaraz po wyparciu Rosjan z ziem polskich. Podobnie Politechnika Warszawska, założona za zgodą cara Mikołaja II, w tym samym czasie co Uniwersytet Warszawski zaczęła kształcić specjalistów dla potrzeb niepodległej Rzeczypospolitej.

W Krakowie w okresie międzywojennym działały cztery szkoły wyższe: Uniwersytet Jagielloński, Akademia Górnicza, Akademia Sztuk Pięknych i Wyższa Szkoła Handlowa. Zgodnie z ustawą o szkołach akademickich z 1920 Uniwersytet Jagielloński i Akademia Górnicza należały do tzw. państwowych szkół akademickich, mających określone prawa i przywileje, np. nadawania stopni naukowych. Akademia Sztuk Pięknych została włączona do tego

grona dopiero w 1924. Wyższe Studium Handlowe otrzymało prawa prywatnej szkoły akademickiej i nazwę Akademii Handlowej na mocy ustawy z 1937, ale nie mogło nadawać stopni naukowych.

Rozwój krakowskich uczelni przebiegał, tak jak w całej Polsce, w niezwykle trudnych warunkach materialnych, i to przez cały okres międzywojnia. Najdotkliwszy był brak pomieszczeń dydaktycznych, laboratoryjnych, bibliotecznych i administracyjnych. Niskie dotacje budżetowe uniemożliwiały realizację większych inwestycji. W początkach niepodległości Uniwersytet Jagielloński stanął przed problemem wymówienia umów przez właścicieli dzierżawionych obiektów. Uczelnia proponowała nawet zastosowanie restytucji, na co jednak nie zgodziły się władze argumentując, że skoro nie czynił tego zaborca, to tym bardziej nie powinien tego robić polski rząd. We własnych lokalach uniwersyteckich na co dzień zmagano się z takimi problemami, jak brak oświetlenia elektrycznego, stropy grożące zawaleniem, przeciekające dachy i zagrzybienie, a przede wszystkim niemożność pomieszczenia wszystkich studentów. Rozwijające się kierunki, powstające zakłady i nowe katedry wymagały dodatkowych sal, co w miarę upływu czasu piętrzyło trudności

lokalowe. W przypadku Akademii Sztuk Pięknych problemów lokalowych nie rozwiązało nadbudowanie trzeciego piętra w gmachu przy pl. Matejki, ani wynajmowanie części kamienicy przy ul. Warszawskiej 7. Projekt budowy nowego gmachu i wyprowadzenia się z dotychczasowego, niefunkcjonalnego budynku, w partiach parterowych zagrzybionego, pozostał do końca okresu międzywojennego w sferze planów. Mimo że z czasem część trudności udało się pokonać, np. uniwersytet zdołał przebudować kilka przejętych budynków i pozyskać nowe parcele budowlane (między ul. Kopernika, a Grzegorzeczką), to jednak w latach 20. i 30. zdarzały się okresy, gdy uczelni brakowało pieniędzy na podstawowe pomoce naukowe, a zajęcia odbywały się zimą w nieopalanym pomieszczeniach.

W takich uwarunkowaniach ekonomicznych i gospodarczych Akademia Górnicza, będąca w najtrudniejszym położeniu, bo nieposiadająca jakiegokolwiek własnej bazy lokalowej i korzystająca z pomieszczeń używanych przez uniwersytet i gminę, potrafiła doprowadzić do zbudowania własnego gmachu. Co więcej, była to największa inwestycja naukowa dwudziestolecia międzywojennego w Krakowie. Nowy gmach miała stanąć przy Alejach Trzech Wieszców, których



Położenie kamienia węgielnego pod gmach główny Akademii Górniczej w obecności prezydenta RP Stanisława Wojciechowskiego (szósty z prawej),

15 czerwca 1923



Budowa gmachu Akademii Górniczej pod koniec lat 20.

ogólny plan został nakreślony już w 1910, w związku z realizacją koncepcji Wielkiego Krakowa, czyli rozszerzenia granic administracyjnych miasta poprzez przyłączenie kilkunastu okolicznych gmin (do 1909 granica tej części miasta przebiegała na wysokości obecnej al. Mickiewicza i ul. Piłsudskiego). Lokalizacja gmachu była bardzo prestiżowa, gdyż właśnie przy Alejach, pomyślanych jako arteria miejska o charakterze reprezentacyjnym, przewidziano postawienie ważnych gmachów użyteczności publicznej. Oprócz siedziby Akademii Górniczej były to m.in.: gmach Biblioteki Jagiellońskiej, zbudowany w latach 1921–1936 i uznawany za najwybitniejsze dzieło architektury krakowskiej okresu międzywojennego, gmach Muzeum Narodowego, wzniesiony w latach 1934–1938 i będący przykładem nowoczesnego monumentalizmu lat 30., Dom im. Józefa Piłsudskiego (1931–1934, niedokończony), nawiązujący do tradycji Bauhausu Miejski Dom Wycieczkowy (1932), klasycyzujący II Dom Akademicki „Żaczek” (1924–1936). Wśród innych realizacji monumentalnych tej strefy, przeznaczonych dla instytucji naukowych i kulturalnych, warto wymienić Dom Śląski przy ul. Pomorskiej 2, czteropiętrowy budynek zbudowany w stylu modernistycznym w latach 1931–1937. Jego historia spleta się z dziejami Akademii Górniczo-Hutniczej, gdyż zbudowano go z myślą o młodzieży śląskiej przybywającej do Krakowa na studia (z 90 miejsc przeznaczonych dla studentów 80% mogli zajmować studenci ze Śląska), stąd też pewną grupę studentów zamieszkujących Dom Śląski stanowili studenci Akademii Górniczej.

Monumentalny zespół Akademii Górniczej przy al. Mickiewicza 30

zbudowano w latach 1921–1936 na przekazanej nieodpłatnie skarbowi państwa przez gminę miasta Krakowa parceli o powierzchni 11 tys. m² z przeznaczeniem na gmach główny uczelni oraz na sąsiadujących z nią dwóch parcelach o łącznej powierzchni ok. 25 tys. m² z przeznaczeniem pod budowę pawilonów: hutniczego, maszynowego, elektrotechnicznego i przeróbki mechanicznej. Projekt gmachu głównego został wyłoniony w wyniku konkursu rozstrzygniętego już w październiku 1913, niezbędne jednak okazały się drobne zmiany i uzupełnienia wynikające zwłaszcza z konieczności umiejscowienia w tylnej części placu kolejnych pawilonów. W rezultacie przesunięto usytuowanie gmachu głównego o 10m w kierunku alei Mickiewicza w stosunku do pierwotnego projektu.

W czasie pobytu w Krakowie premiera RP Antoniego Ponikowskiego (1878–1949), który na zaproszenie rektora Antoniego Hoborskiego (1879–1940) 6 listopada 1921, zwiedził Akademię, przekonywano rząd do jak najszybszego podjęcia decyzji o budowie gmachu, tym bardziej że w roku akademickim 1922/1923 zamierzano uruchomić czwarty (ostatni) rok studiów na Wydziale Górniczym. Do kierowania pracami powołano specjalny komitet budowy, w skład którego weszli: rektor Antoni Hoborski, autorzy projektu – architektki Sławomir Odrzywolski (1846–1933) i Wacław Krzyżanowski (1881–1954) oraz architekt Marian Heitzman, były profesor Szkoły Przemysłowej w Zakopanem.

W 1922 wykonano wykopy pod fundamenty gmachu. 25 czerwca 1923 wmurowano kamień węgielny pod budowę; w uroczystości wzięł udział prezydent RP Stanisław Wojciechowski (1869–1953) i liczni przedstawiciele władz miasta. Już jednak w lipcu prace przerwano z powodu braku funduszy, a ostra zima wyrządziła duże szkody w substancji ścian niezabezpieczonych piwnic i zgromadzonym materiale budowlanym. Mimo monitów rektora, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nie przekazało kolejnych transz finansowania.

Przyznanie kredytu w wysokości 1 mln zł, na początku 1924, zrodziło nadzieje na szybszą realizację inwestycji. Był to jednak okres trudności gospodarczych i załamania się polskiej waluty (tzw. kryzys stabilizacyjny) i zasadą stało się ograniczanie wydatków państwowych, wskutek czego kredyt przyznany na budowę gmachu Akademii został bardzo pomniejszony. Oczekiwany postęp w budowie nie nastąpił. Do września 1925



Gmach główny Akademii Górniczej w 1938



Figura św. Barbary – model z drewna, na który nałożono konstrukcję żelazną, a następnie z blachę miedzianą

osiągnięto poziom pierwszej kondygnacji. Kiedy udało się postawić całe mury gmachu, na dalsze prace, tj. na wykonanie wiązań dachowych i pokrycie blachą południowego skrzydła, akademia musiała zaciągnąć zobowiązania u przedsiębiorców. Nie zdołano jednak przykryć dachem środkowej części budynku. Mimo wstawiennictwa krakowskich posłów i senatorów, dalsze dotacje wstrzymano. By nie dopuścić do zahamowania robót budowlanych, w 1926 rektor Edmund Chromiński (1874–1954) uzgodnił z władzami Krakowa, by gmina zaciągnęła kredyt bankowy na budowę, za który poręczył skarb państwa. Rząd zgodził się na takie rozwiązanie.

W kolejnych latach budowa była prowadzona w zmiennym tempie, aż wreszcie rozpoczęło się przejmowanie obiektu. Od września 1929 do marca 1930 sukcesywnie wprowadzano pod własny dach katedry oraz administrację uczelni, które do tej pory miały siedziby w szkołach powszechnych przy ul. Loretańskiej 18 i Smoleńsk 7. Nieukończona była jedynie środkowa część, obejmująca wejście, schody i aulę. Na ukończenie tej części, ministerstwo przyznało kwotę 0,5 mln zł, natomiast na urządzenie już gotowych skrzydeł 200 tys. zł. Ponieważ suma ta nie wystarczyła na pokrycie potrzeb wszystkich zakładów, zwrócono się o zwiększenie dotacji. Tymczasem z początkiem roku budżetowego ministerstwo wstrzymało wypłatę dotacji zwykłych, wszystkim wyższym uczelniom

– państwo pograżało się właśnie w trwającym do 1935 kryzysie gospodarczym.

Akademia Górnicza mieściła się odtąd w dwóch gmachach: w nowym przy al. Mickiewicza oraz w użyczonym przez gminę budynku gimnazjum przy ul. Krzemionki 11 w Podgórzu. Funkcjonowały tam: Katedra Elektrotechniki, Katedra Górnictwa I, Zakład Górniczo-Hutniczej Analizy, Katedra Maszyn Hutniczych, Katedra Metalografii, Katedra Metalurgii Innych Poza Żelazem Metali, Katedra Metalurgii Żelaza, Katedra Technologii Ciepła i Paliwa, laboratorium badawcze i trzy sale wykładowe. Przy ul. Reymonta 7 mieściło się Laboratorium Maszynowe, zbudowane dzięki ofiarności przemysłu górniczego i hutniczego, który przekazywał fundusze na jego budowę i wyposażenie. Pomoc ze strony przemysłu okazała się nieodzowna również w kwestii wykończenia gmachu. W marcu 1934 przedstawiciele przemysłu górniczego zadeklarowali gotowość utworzenia specjalnego funduszu na cele Akademii. Za zgodą Ministerstwa Przemysłu i Handlu, z ogólnego funduszu przekazywanego przez przedsiębiorstwa kopalniane, naftowe i hutnicze, Akademia otrzymała 300 tys. zł. Przeznaczono je na urządzenie auli, westybuli i zewnętrzne wykończenie budynku.

7 grudnia 1935, w 15. rocznicę istnienia Akademii, dokonano uroczystego poświęcenia gmachu, połączonego z inauguracją roku akademickiego 1935/1936. Wręczono także dyplom doktora honoris causa nauk technicznych za zasługi dla nauki prezesowi Unii Polskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego inż. Aleksandrowi Ciszewskiemu (1878–1941) oraz dyrektorowi Departamentu Górniczo-Hutniczego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu inż. Czesławowi Peche (zm. 1942), których postawie akademia zawdzięcza pozyskanie niezbędnych środków na dokończenie budowy. Od Unii Polskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego Akademia Górnicza otrzymała subwencję na całkowite wykończenie gmachu.

Kolejne doktoraty honoris causa również nadano osobom, które znacząco przyczyniły się do powstania infrastruktury akademii. Podczas uroczystości inauguracji roku akademickiego 1937/1938 otrzymali je: Wojewoda Śląski dr Michał Grażyński (1890–1965) za wybitne zasługi na polu utrwalania polskości na terenie Górnego Śląska, generalny dyrektor Rybnickiego Gwarectwa Węglowego Tomisław Morawski (1881–1946) za wybitne zasługi na polu polskiego przemysłu górniczego oraz generalny dyrektor Warszawskiego Towarzystwa Kopań Węgla i Zakładów

Hutniczych w Zagłębiu Dąbrowskim Witold Sągajłło (1871–1963) za wybitne zasługi dla rozwoju Akademii Górniczej.

W uroczystości uczestniczył minister przemysłu i handlu inż. Antoni Roman (1892–1951) oraz liczni przedstawiciele przemysłu górniczego i hutniczego.

Monumentalny gmach Akademii Górniczej uzyskał swój ostateczny kształt niedługo przed wybuchem wojny. Z charakterystycznym ryzalitem głównym, rozczłonkowanym kolumnami jońskimi na bazach, należy do najlepszych realizacji klasycyzmu akademickiego w Krakowie. Dekorację frontonu uzupełniły monumentalne pomniki górników i hutników. Wykonane w 1935 roku z tworzywa ceramicznego, były dziełem Jana Raszki (1871–1945), rzeźbiarza i malarza, profesora Szkoły Przemysłu Artystycznego w Krakowie. W 1939 na szczycie gmachu umieszczono figurę św. Barbary, patronki górników. Sześciometrowy posąg został wykonany z drewna oraz ręcznie kutą i spawaną blachą miedzianą, częściowo złoconą, według projektu rzeźbiarza i grafika Stefana Zbigniewicza (1904–1942). Przedstawia św. Barbarę siedzącą w sutym płaszczu ze złotą koroną i krzyżem na głowie oraz miniaturą wieży w rękę, w której, według tradycji, była więziona.

U schyłku dwudziestolecia międzywojennego Akademia Górnicza miała własny gmach przy al. Mickiewicza 30, użytkowała budynek gimnazjum podgórskiego przy ul. Krzemionki 11, posiadała bursę studencką przy ul. Gramatyka 10 i dwa domy profesorów (przy ul. Słonecznej i Juliusza Lea). Zadania, których nie mógł udźwignąć budżet odbudowującego się państwa, brały na siebie zakłady górnicze i przemysłowe, zarządzane przez polski kapitał. I tak np. dom studencki i dla profesorów zbudowano z subwencji Rady Zjazdu Przemysłowców Górniczych i Hutniczych Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego, a okazały gmach Laboratorium Maszynowego był fundacją Górnośląskiego Związku Przemysłowców Górniczo-Hutniczych. Świadczone też pomoc materialną, m.in. na zakup pomocy naukowych i książek, urządzenie laboratoriów, stypendia i wsparcie rzeczowe dla studentów. Subwencje przekazywano regularnie od czasu, gdy w 1922 prof. Walery Goetel (1889–1972) zaproponował, aby przemysł górniczo-hutniczy opodatkował się na rzecz uczelni. Skala tej pomocy była na tyle znacząca i godna upamiętnienia, że zapewne doczeka się własnej monografii.

✉ Anna Biedrzycka